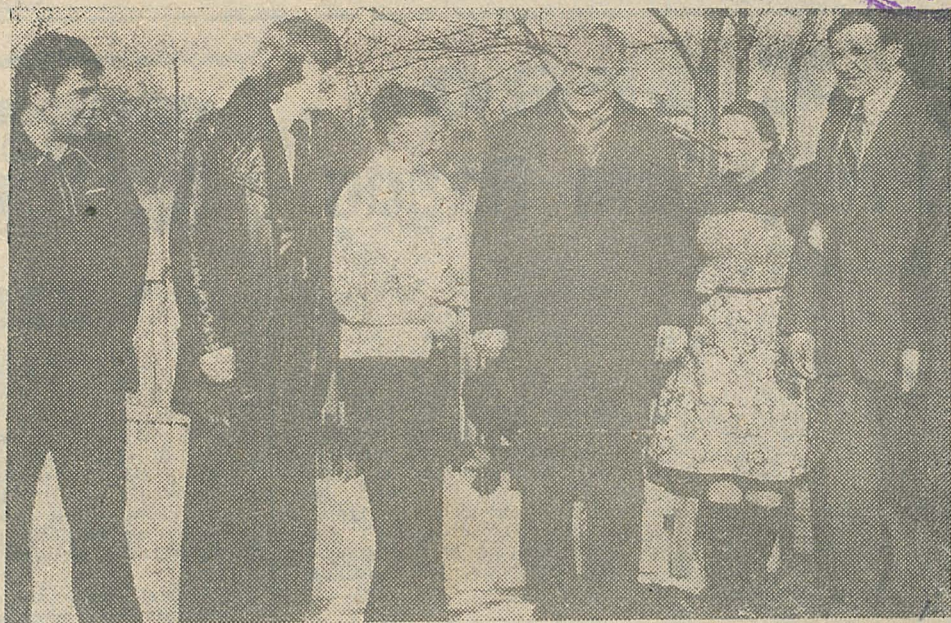


Tow. Edward Gierek w otoczeniu rodziny Zdzisława Pieńkowskiego, indywidualnego rolnika ze wsi Łukowce (gm. Biała Podl.).

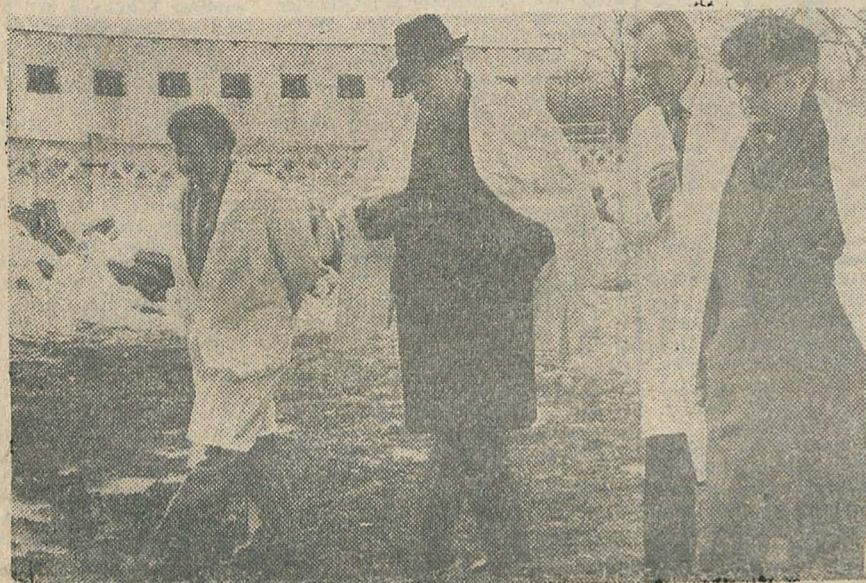
Foto: J. Mirosław



EDWARD GIEREK z roboczą wizytą w woj. białskopodlaskim

Dobry gospodarz to dobry patriota

(INF. WŁ.). WCZORAJ, 18 BM. PRZEBYWAŁ Z GOSPODARSKĄ WIZYTĄ NA TERENIE WOJ. BIAŁSKOPODLASKIEGO I SEKRETARZ KC PZPR EDWARD GIEREK. PO SERDECZNYM POWITANIU PRZEZ GOSPODARZY WOJEWÓDZTWA I SEKRETARZA KW PZPR W BIAŁEJ PODLASKIEJ RYSZARDA SOCHĘ I WOJEWODĘ JÓZEFA PIEŁĘ DOSTOJNY GOŚĆ UDAŁ SIĘ DO PGR KOROSZCZYN, GDZIE ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE Z ZAŁOGĄ GOSPODARSTWA I AKTYWEM GM. TERESPOL. SPOTKANIE OTWORZYŁ I SEKRETARZ KOMITETU PARTII MIASTA I GMINY W TERESPOLU MARIAN KONOPKA, KTÓRY POINFORMOWAŁ O NAJWAŻNIEJSZYCH PROBLEMACH GOSPODARCZO-SPOŁECZNYCH SWEGO TERENU.



I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek podczas zwiedzania Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Koroszczyń. Dostojnemu Gościowi towarzyszy I sekretarz KW PZPR w Białej Podlaskiej — Ryszard Socha, dyrektor PGR — Stanisław Marczuk oraz I sekretarz KMiG w Terespolu — Marian Konopka.

Rolnicy gm. Terespol z powodzeniem wykonali ubiegłoroczne zadania produkcyjne. Plan skupu żywca, zboża i mleka został zrealizowany z nadwyżką. Obecnie podstawowym zadaniem jest dalsza intensyfikacja hodowli oraz jeszcze lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego wszystkich gospodarstw. Sprzyjający klimat tym przedsięwzięciom stworzyły uchwały VI Plenum KC PZPR.

O problemach związanych z intensyfikacją produkcji w PGR Koroszczyń poinformował tow. Edwarda Gierka dyrektor przedsiębiorstwa Stanisław Marczuk. Stwierdził, że w ciągu ostatnich 4 lat gospodarstwo to uzyskało prawie 2-krotny wzrost produkcji towarowej.

(Dokończenie na str. 2)

EDWARD GIEREK

z roboczą wizytą w woj. białskopodlaskim

(Dokończenie ze str. 1)

Stało się to możliwe dzięki lepszej organizacji pracy i stosowaniu nowoczesnych metod gospodarowania. Mimo nie najlepszych gleb plony zbóż przekraczają 30 q/ha. Coraz lepsze efekty przynosi także hodowla, gospodarstwo kooperuje z rolnikami indywidualnymi w chowie bydła rzeźnego. Znacznie polepszyły się także warunki socjalno-bytowe załogi. Należy dodać, że PGR Koroszczyń dwukrotnie zdobyło pierwsze miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie przedsiębiorstw rolnych o areale 2—5 tys. ha.

Z kolei o swej pracy mówił młody rolnik z Lechut Dużych — Adam Andrzejuk. W roku bieżącym ma on zamiar powiększyć produkcję mleka i żywea.

— Ile macie ziemi — zapytał go tow. Edward Gierek.

— Siedem hektarów...

— To stanowczo za mało, żeby gospodarować z rozmachem. Trzeba dobrać więcej gruntów. Mówiąc na VI Plenum o problemach intensyfikacji produkcji rolnej mieliśmy na uwadze wszystkie sektory. Również indywidualnych rolników. I chcemy, żeby świadomość tego faktu dotarła do ogółu rolników. Na takich glebach jak wasze można sobie dobrze dawać radę mając co najmniej 15—20 hektarów. Wtedy można się specjalizować. Namawiam was, abyście nie poprzestawali na tych 7 hektarach, należy brać więcej ziemi i do roboty...

— Byłem dotąd sam. Teraz się ożeniłem...

— Więc tym bardziej. Chcemy, aby młodzież pozostawała w rolnictwie, aby byli odpowiedni ludzie do prowadzenia nowoczesnych gospodarstw. Chodzi

o to, aby były dobre gospodarstwa, aby było w nich więcej rozmachu...

Następnie głos zabrał Marian Karpiuk, rolnik ze wsi Neple. Nastawia się on na opas młodego bydła rzeźnego w kooperacji z PGR. Obecnie trzyma 12 buhajów i uważa, że jest to hodowla opłacalna.

— A co z następcą w gospodarstwie? — dopytuje się go I sekretarz KC PZPR.

— Mam syna, który zostanie na wsi. Jego kolega także. I syn sołtysa też. Trzeba nam tylko więcej maszyn...

— Jeśli chodzi o traktory — wyjaśnia tow. E. Gierek — to sądzę, że za dwa lata będziemy ich mieli o wiele więcej niż dziś. Nowy zakład, który budujemy da już produkcję. Podjęliśmy też decyzję w sprawie kontynuowania produkcji Ursusów....

Z kolei rozmowa schodzi na tematy związane z perspektywami rozwoju woj. białskopodlaskiego, samej Białej Podlaskiej oraz całej wschodniej części naszego kraju. Tow. E. Gierek informuje zebranych, że sprawy te są w centrum uwagi władz partyjnych i państwowych. Chcemy — mówi I sekretarz KC — aby ta część Polski stała się jednym z ważniejszych regionów kraju, a jeśli mówimy o Polsce silnej i zasobnej to jest to związane z ludźmi, z ich pracą...

I znów gospodarska rozmowa schodzi na tematy wsi i rolnictwa. Bolesław Tarasiuk, rolnik z Leblediewa informuje Dostojnego Gościa o problemach swego gospodarstwa, o krokach zmierzających do intensyfikacji produkcji.

— Trzeba, aby każdy rolnik — konkluduje tow. E. Gierek — obrał kie-

runek na podciąganie się do lepszego poziomu...

Kolejnym etapem gospodarskiej podróży I sekretarza KC PZPR po ziemi białskopodlaskiej była wizyta u Zdzisława Pleńkowskiego, rolnika ze wsi Łukowce. Wraz z żoną Kazimierą gospodaruje on na 12 ha gruntów. Specjalizuje się w hodowli bydła mlecznego i opasów. Posiada nowoczesną oborę. Hoduje 11 krów oraz 8 szt. przychowku. Osiąga dobre plony zbóż. Zwiedzając jego gospodarstwo tow. Edward Gierek interesował się szczególnie warunkami pracy, metodami hodowli oraz dalszymi planami rozwoju gospodarstwa. Zgromadzeni na trasie przejazdu Dostojnego Gościa miejscowi rolnicy zgotowali mu spontaniczną owację.

Ostatnim etapem podróży I sekretarza KC PZPR po woj. białskopodlaskim była wizyta w Zakładach Przemysłu Welnianego „Bławena”, gdzie został serdecznie powitany przez przedstawicieli załogi. Oprrowadzany przez dyrektora zakładu Letosiława Jakubowskiego tow. Edward Gierek zwiedził niektóre wydziały produkcyjne, interesując się procesami produkcyjnymi, warunkami pracy załogi oraz programem wzbogacania asortymentu wyrobów i poprawy jakości.

Na zakończenie pobytu w woj. białskopodlaskim Edward Gierek spotkał się z członkami Egzekutywy KW PZPR. Tematem spotkania były aktualne zadania politycznego, społecznego i gospodarczego rozwoju regionu, a zwłaszcza zadania wynikające z uchwał V i VI plenarnego posiedzenia KC PZPR.

JERZY DENISIUK